

УДК 266.671.1

Анджей Криньські, ксьондз-прелат, професор, доктор,
ректор Полонійної Академії у Ченстохові, Польща

СПАДОК ЄВАНГЕЛІЗАЦІЇ КАМЕРУНУ

У статті висвітлюється історія Камеруну Гвінейської затоки, перші місіонери, відкриття католицької церкви, перший єпископ східного Камеруну.

Ключові слова: Євангелізація, християнин, християнська освіта, місіонери, єпископ, іслам, французькі колонізатори, території, парламент, колоніальні держави.

Лім. 13.

Andrzej Kryński, ks. prałat prof. dr., rector Akademii Polonijnej w Częstochowie
(Polska)

DZIEDZICTWO EWANGELIZACJI KAMERUNU

Andrzej Krynsky, priest prelate, Prof. Ph.D.,
Rector of Academy Poloniyna Chenstokhov, Poland

LEGACY OF CAMEROON EVANGELIZATION

The article highlights the history of Cameroon Gulf of Guinea, the first missionaries, the opening of the Catholic Church, the first bishop of eastern Cameroon.

Keywords: Evangelism, Christian, Christian education, missionary, bishop, Islam, French colonialists, territories, parliament, the colonial state.

Mieszkańcy Kamerunu są spadkobiercami określonego rodzaju ewangelizacji. Dla zrozumienia istotnych dla tych rozważań aspektów ich życia, niezbędne jest zbadanie ich korzeni, z reguły sięgających odległych lat. Innymi słowy, nie można budować teraźniejszości także w dziedzinie pedagogiczno-wychowawczej, bez zrozumienia ich historii. Ona niejako doprowadza badacza do ich obecnej sytuacji. Jedno zastrzeżenie jest tu wszakże konieczne. Charakterystyki tutaj stosowane nie odnoszą się generalnie do Kamerunu, czy nawet większych jego połaci, lecz konkretnie do ludzi żyjących w diecezji Bertoua. Warunki tamtejsze odgrywają dużą rolę w planowaniu działalności duszpasterskiej. Stąd zrozumiałe zainteresowanie obrazem tego terenu, zarówno w ujęciu retrospektywnym, jak i aktualnym. Przeszłość bywa tu bowiem często jedynie pojęciem historiograficznym, podczas gdy w praktyce ma ona swoje bezpośrednie kontinuum we współczesności. Oddzielanie zatem historii od teraźniejszości na sposób europejski może zawieść. Nie ma tu bowiem epok o całkowicie zamkniętym bilansie.

Kilka odniesień historycznych.

Kamerun, państwo nad Zatoką Gwinejską, położone jest na obszarze o długości 1.200 km.; rozciąga się od Zatoki Gwinejskiej do Czadu, zajmuje 475.442 km² powierzchni, liczy około 10 milionów

mieszkańców. Na północy graniczy z jeziorem Czad, na zachodzie z Nigerią, na południowym zachodzie z Oceanem Atlantyckim, na południu z Gwineą Równikową, Gabonem i Kongo, na wschodzie z Republiką Środkowoafrykańską, na północnym wschodzie z Czadem.

Pierwsza kolonizacja.

Kamerun odkryli Portugalczycy w 1472 r. Po przybyciu nad rzekę Wouri natrafili na żyjące w niej wielkie ilości krewetek. Rzekę ochrzcili, więc "Rio dos Camaroes" i stąd nazwa kraju "CAMEROUN"¹.

W roku 1590 po Portugalczykach przybyli Holendrzy, a następnie kolejno Hiszpanie, Francuzi oraz Anglicy, którzy – tak jak na całym atlantyckim wybrzeżu Afryki – zajęli się handlem czarnymi niewolnikami.

W dziejach Kamerunu, północna część kraju – podobnie jak cały obszar Sudanu i Sahelu – poddana była od końca XVII wieku wpływom islamu. Na początku XIX w., północ stała się więc schronieniem zarówno dla buntujących się przeciw islamizacji Sudańczyków, nazywanych przez muzułmanów Kirdi, jak i dla muzułmańskich następców ludu Sao i Kanem – Bornou oraz dla Fulan. Ci ostatni przybywali stopniowo i na drodze pokojowej; osiedlając się, utworzyli wiele państweczek plemiennych.

W wyniku islamizacji w tzw. świętych wojnach, północ Kamerunu stała się obiektem prawdziwej masowej kolonizacji, która wywołała szerokie ruchy

¹ Por. E. Mveng, Histoire du Cameroun [Historia Kamerunu], Paryż 1963, S. 553.

ludów burzące stare struktury. Odciskający swe głębokie piętno islam nie uzyskuje jednak w tym regionie liczebnej przewagi, albowiem animizm z powodzeniem oparł się wszelkim próbom nawrócenia. Dał on jednak początek plemiennym państewkom (*lamidat*) o feudalnej strukturze, które kolonizatorzy niemieccy i francuscy bardzo pieczołowicie ochraniaли, i których wodzowie cieszą się władzą nie bez znaczenia. Penetracja kolonialna, która nastąpiła kilkadziesiąt lat później, była dzięki temu dużo łatwiejsza².

Druga kolonizacja.

Podobnie jak w innych częściach Afryki, prawdziwa kolonizacja zaczyna się tu w drugiej połowie XIX wieku. Brytyjczycy, przez krótki okres kuszeni zajęciem wybrzeża Duala, woleli skoncentrować swe wysiłki na terenie obecnej Nigerii i pozostawili te ziemie Niemcom. 12 lipca 1884 r. flaga Rzeszy została wciągnięta na maszt w Kamerun Stadt; tak właśnie, do 1896 r., Niemcy nazywali miasto Duala. Rozpoczęła się kolonizacja. Masowe rekwizycje zapewniające ręce do pracy pozwoliły uprawiać, m. in. kakao i banany. Niemcy podzielili Kamerun na trzy części: zachód został przeznaczony dla protestantów, centrum – dla katolików, a północ – dla muzułmanów. Taki podział pozwalał Niemcom opanować sytuację w przypadku buntu w jednym z regionów; wzywali wówczas muzułmanów do zbrojnego wystąpienia przeciw oporowi w części południowej, lub przeciw protestantom na zachodzie kraju³. W 1916 r., zwyciężeni na tym terenie przez Francuzów i Anglików, Niemcy opuścili Kamerun. 28 czerwca 1919 r., na mocy Traktatu Wersalskiego, Kamerun został podzielony na terytoria mandatowe Francji i Anglii w ramach Ligi Narodów. Francja otrzymała 3/4 terytorium, a Wielka Brytania pozostała 1/4, rozciągającą się na zachodzie kraju⁴.

23 czerwca 1956 r. parlament francuski przyjął ustawę, zgodnie z którą rząd francuski mógł przeprowadzać w Kamerunie reformy instytucjonalne, zapewniające równowagę między kameruńskim dążeniem do samostanowienia a centralistycznymi zakusami Francji. W ten sposób, obok Gubernatora zachowującego pełnię swej władzy, powstało Zgromadzenie Ustawodawcze i rząd wybierany w powszechnym głosowaniu zwykłą większością głosów.

Państwo postkolonialne.

1 stycznia 1960 r. Kamerun stał się niepodległym państwem. Po przeprowadzonym w 1961 r. referendum, anglojęzyczna, południowa część

Kamerunu, została przyłączona do części francuskojęzycznej. W ten sposób, z dawnego Kamerunu francuskiego i z zachodniej części.

Kamerunu angielskiego, powstała Republika Federalna Kamerunu. W 1972 r., w wyniku referendum, Kamerun przyjął jednolitą strukturę i został przekształcony w Zjednoczoną Republikę Kamerunu. W 1985 r., na mocy dekretu prezydenckiego, z nazwy kraju zostało usunięte słowo "Zjednoczona" i przyjęto ostatecznie nazwę: Republika Kamerunu. Pierwszym prezydentem Kamerunu został w 1960 r. Ahmadou Ahidjo, wyznania islamskiego, pochodzący z północy kraju. Zajmował to stanowisko do r. 1982; od tego zaś czasu funkcję prezydenta Republiki pełni Paul Biya, katolik, pochodzący z południa Kamerunu.

Religia chrześcijańska w Kamerunie.

Pierwszymi misjonarzami ewangelizującymi Kamerun byli Anglicy z londyńskiego Kościoła Baptystów, którzy przybyli w r. 1843. Kościół katolicki zaczął interesować się Kamerunem od roku 1846; ustanawiając w obu Gwineach (Gabonie i Kamerunie) prefekturę apostolską z siedzibą w Libreville. Jednakże to pierwsze zainteresowanie Kamerunem nie przyjęło w praktyce formy ewangelizacyjnej, bowiem Misjonarze Kongregacji Św. Ducha, którym powierzona została prefektura obu Gwinei, ograniczyli swą działalność do Gabonu, tak że Kamerun nie doświadczył wówczas katolickiej działalności misyjnej. Około 1880 r., dwaj polscy etnografowie – Rogoziński i Jankowski – przebywający w miejscowości Bota w pobliżu Victorii, próbowali sprowadzić tam katolickich misjonarzy – 00. Jezuitów z Fernando-Po i 00. Duchaczy z Gabonu, co spotkało się z kategorycznym sprzeciwem Anglików, gospodarzy wybrzeża, oraz Niemców. W 1889 r., w przemówieniu wygłoszonym w Reichstagu, Bismarck wyraził pragnienie znalezienia dla Kamerunu misjonarzy wśród niemieckich księży Pallotynów działających już w Afryce; droga do Kamerunu stała dla Kościoła katolickiego otworem.

Misja cywilizacyjna.

18 marca 1890 r., Stolica Apostolska powierzyła zatem Kamerun niemieckim Pallotynom. 25 października 1890 r. do Duala przybyło ośmiu pierwszych misjonarzy: dwóch księży i sześciu pomocników, wśród których byli ludzie świeccy, bracia zakonni i jeden seminarzysta. W grupie tej znajdował się również młody Kameruńczyk, Kuo A Mbangwe, w czasach późniejszych znany był pod nazwiskiem Andreas Mbangwe, ochrzczony 6.1.1889 r. w Niemczech w wieku 16 lat. Nie otrzymałszy

² J. Różański, *Misje w Kamerunie Północnym*, Poznań 1994, S. 21 – 23.

³ A. Kurek, *Misje i polityka kolonialna*, "Novum" 1979, nr. 9 – 10, S. 193 – 195.

⁴ Por. J. Imbert, *Le Cameroun*, "Que-sais-je?" 1973, nr. 1551, S. 125.

terenów w mieście Duala, misjonarze rozpoczęli poszukiwania gdzie indziej i po upływie sześciu tygodni, 8 grudnia 1890 r., osiedlili się w Marienbergu. Tempo rozrastania się misji jest godne uwagi. Od 1890 r. do 1915 r. powstał wikariat i prefektura apostolska, przybyło dwóch biskupów, prefekt apostolski, 34 ojców, 36 braci, 29 siostr zakonnych, 223 afrykańskich nauczycieli, 22 szkoły główne, 182 wiejskie szkoły "satelickie" z 19.576 uczniami, w tym 18.418 chłopców i 1.158 dziewcząt. W tym czasie ochrzczono 37.592 osoby, było też 17.650 katechumenów⁵. Podane liczby świadczą o tym, że w ciągu 25 lat misjonarze utworzyli pewien świat chrześcijański i założyli jeden z najbardziej dynamicznych Kościołów, a być może nawet najlepiej rozwijający się Kościół w ówczesnej Afryce środkowej. Nie należy dziwić się dobrym stosunkom istniejącym wówczas między misjonarzami i władzami niemieckimi. Misjonarze byli bowiem przez władze wspierani i korzystali z przywilejów stworzonych przez warunki społeczno-polityczne. Objęcie nauczaniem szkolnym elit i waga przykładana do ich kształcenia stanowiły integralną część rządowego programu we wszystkich szkołach katolickich, a celem było jak najlepsze wykorzystanie subwencji. Banalne jest stwierdzenie, że w czasach kolonialnych każda koncepcja szkoły była zależna od misji kolonizacyjnej i ewangelizacyjnej. Mniej znane są społeczno-psychologiczne szkody wywoływane nauczaniem ludzi nie dla nich samych, to znaczy nie dla ich rozwoju, lecz dla służby obcej ideologii. Kolonizatorzy bowiem kształcili Afrykańczyków nie po to, aby byli ludźmi im równymi, wolnymi i odpowiedzialnymi, lecz aby byli dobrymi, przydatnymi dla ich celów skolonizowanymi tubylcami.

Misja przystosowawcza.

Pierwsza wojna światowa rozszerzyła się także na Afrykę. W Kamerunie, gdzie Francuzi i Anglicy ruszyli na podbój wrogich posiadłości, uczyniła ona prawdziwe spustoszenie. Wraz z wydaleniem Niemców, wygnano również misjonarzy. Każda z potęg kolonialnych prowadziła swą własną politykę misyjną. Francja, wysyłająca najliczniejsze grupy misjonarzy i największe kontyngenty pomocy materialnej, zezwalała na pracę w swoich koloniach tylko misjonarzom francuskim.

Gdy miejscowi chrześcijanie zostali osamotnieni, katechetom udało się przez pięć lat podtrzymywać

życie religijne lokalnych wspólnot. Nie zawsze było to zadanie łatwe, wyjazd misjonarzy obudził bowiem ducha pogaństwa. Misje były ograbiane, chrześcijanie prześladowani, wielu z nich musiało szukać schronienia w Nigerii. Dopiero w 1922 r. Kamerun otrzymał nowego biskupa, Alzatzczyka, Franciszka – Ksawerego Vogta. Dzieło ewangelizacji przejęło po wojnie zgromadzenie p.w. Św. Ducha, misjonarze Serca Jezusa, misjonarze Mill-Hill, OO. Oblaci i wiele innych męskich i żeńskich zakonów. Wszyscy oni podjęli pracę nad nawróceniem ludu kameruńskiego, a następnie nad chrześcijańskim kształceniem⁶. Jednak tym razem szkoły misyjne stały się narzędziem upowszechniania języka francuskiego. Nauczanie podlegało wielu rozporządzeniom i przewidziane było "wynagrodzenie pieniężne dla placówek misyjnych, jako odszkodowanie za narzucony im trud"⁷. Używanie rodzimego języka dozwolone było wyłącznie podczas nauki religii. Sami misjonarze, podobnie jak ich podopieczni, nie byli przekonani, że mają kształcić chrześcijan równych sobie. Tak więc władze kolonialne i władze kościelne kształciły "pomocników", którzy mieli pozostać personelem pomocniczym, ludźmi o średnich kompetencjach i o umysłowości poddanych. Dla misjonarza – całkowicie zatopionego w mentalności kolonialnej – miejscowy, czyli tubylczy ksiądz był, i miał na długo pozostać, "pomocnikiem".

W 1950 r., ks. Paul Etoga został pierwszym kameruńskim biskupem pomocniczym w Yaounde, a kilka miesięcy później został on pierwszym biskupem małej diecezji Mbalmayo, odłączonej specjalnie dla niego od diecezji Yaounde. Dopiero po uzyskaniu przez Kamerun niepodległości, pierwszy tubylec został mianowany biskupem Yaounde.

Najbardziej zasadnicze zmiany tego okresu dokonały się z pewnością w latach 1951 – 1955. Sytuacja polityczna sprawiła, że biskup Jakub Teerenstra, mianowany w 1949 r. wikariuszem apostolskim Wschodniego Kamerunu, a więc regionu powierzonego holenderskim Ojcom Duchaczom, został mianowany biskupem pomocniczym Yaounde. Holenderski biskup w środku francuskiego terytorium mandatowego, to było oczywiście coś, czego należało uniknąć. Na prośbę biskupa Lefevbre'a, delegata apostolskiego na całą francuską Afrykę, komisarz rządowy Republiki Francuskiej w Kamerunie uznał oficjalnie w 1951 r. biskupa J. Teerenstra wikariuszem apostolskim w Doume. Cztery lata później, w 1955 r.,

⁵ Message des eveques du Cameroun pour la preparation du Centenaire [Orędzie biskupów Kamerunu z okazji przygotowań Stulecia], Yaounde 1988, S. 2 – 6.

⁶ Por. T. Fondjo, Le Cameroun Catholique fete ses nocces de diamant [Katolicki Kamerun święci swoje diamentowe gody], Yaounde 1966, S. 59.

⁷ Forum des Universitaires Chretiens, Rapport sur l'enseignement prive au Cameroun, au regard de la loi du 17 decembre 1987 [Raport o szkolnictwie prywatnym w Kamerunie wobec ustawy z 17 grudnia 1987 r.], Yaounde 1980, S. 2.

został on pierwszym biskupem Wschodniego Kamerunu⁸.

W całym okresie rządania Kamerunem, zachowania administracji francuskiej są zmienne; w niektórych okresach zwraca się ona do zgromadzeń misyjnych z apelem o otwieranie szkół, w innych zaś próbuje zaznaczyć swą władzę, przeciwstawiając się misjonarzom. Administracja kolonialna (masońska) postanawia zahamować proces lokalizowania misji w miastach; nowe misje zakładane są bardzo często w odległości 4 – 8 km od miasta, tak aby śródmieścia były zarezerwowane dla szkół publicznych⁹. W 1954 r. szkoły publiczne otrzymują 664 miliony franków na 51.245 uczniów, podczas gdy szkolnictwo katolickie otrzymuje 190 milionów na 126.508 uczniów. Jeden uczeń podstawowej szkoły publicznej kosztuje więc państwo 12.960 franków, a uczeń szkoły prywatnej tylko 1.510¹⁰. W omawianym tu okresie tylko Wyższe Seminarium w Yaounde prowadzi nauczanie na poziomie wyższym.

Świadomość misyjna.

W 1960 r. w dawnym Kamerunie francuskim została proklamowana niepodległość. Bezpośrednio po jej ogłoszeniu pozornie nie odnotowano większych zmian. Sieć misyjna pozostała w tych samych rękach i w tych samych strukturach. Dowodziło to roztropności nowych władz, które zdawały sobie sprawę, że nie zmienia się przecież z dnia na dzień struktur instytucji tak złożonych jak struktury programu ewangelizacji.

Niezależność polityczna wpłynęła jednak na zmianę sytuacji kościelnej, bowiem przestrzeń swobody działania Kościoła w Kamerunie została bardzo zawężona. Państwo bowiem chciało zawłaszczyć prywatne instytucje wyznaniowe: szkoły, służby medyczne, różne inicjatywy na rzecz rozwoju. Struktury te były w istocie postrzegane jako pewna siła przeciwstawna państwu, ponieważ ich korzenie tkwiły zbyt ostentacyjnie w podłożu kolonialnym. Kościół został więc zredukowany do zakrystii. Pracuje w trudnych warunkach, a niedzielne kazania i zebrania są nadzorowane¹¹.

Jest to początek nowej ery w stosunkach Kościół

- państwo. Kościół – przeciwnie, niż w epoce kolonialnej

- nie ma wiele powiedzenia na szczeblu kraju. Afrykanizacja kadr w obrębie struktur kościelnych staje się zjawiskiem powszechnym. Lata 1960 – 1972 są okresem, w którym na płaszczyźnie polityki, ekonomii i kultury elity domagają się coraz większej wolności działania wobec nadmiernej centralizacji instytucji Kościoła.

Ewangelizacja i inkulturacja.

Po Soborze Watykańskim II Kościół w Kamerunie przeżył wielkie wydarzenie – *aggiornamento*; ta odnowa dokonała się również wśród misjonarzy. Wobec otwarcia się nowych perspektyw przed dziełem ewangelizacji, pojawiła się pilna potrzeba – konieczność inkulturacji Ewangelii staje się od tej chwili coraz bardziej nagląca. Liturgia, sztuka sakralna, działalność apostołska (szkoły, szpitale, służby socjalne), rodzina, nauczanie, stosunki Kościoła z Państwem – to wszystko dziedziny, w których pracownik apostołski stawiany jest w tak nowych sytuacjach, że rozwiązania dla nich nie może znaleźć w żadnej książce. Przykładowo: ślub i rodzina, odprawianie czarów, znachorstwo są nieustannym wyzwaniem dla kategorii zachod-niego prawa i teologii. To właśnie w tych dziedzinach ewangelizacja kultury wymaga, i wymagać zawsze będzie, czegoś innego, niż tłumaczenie prawideł czy dyrektyw sformułowanych gdzie indziej¹².

W przededniu pierwszego stulecia Kościoła katolickiego w Kamerunie, liczy on 3 miliony ochrzczonych, 17 diecezji, cztery prowincje kościelne, tyle samo seminariów duchownych, blisko 400 kameruńskich księży, 500 kameruńskich zakonnic, ponad 200 seminarzystów. Powyższy wykaz nie ukazuje jednak prawdziwego postępu ewangelizacji, stref jeszcze niedostatecznie rozpoznanych, infiltracji sekt i innych nurtów religijnych oraz szkód czynionych w mentalności ludu przez materializm. Każda bowiem wspólnota chrześcijańska, każda parafia, każda diecezja ma swą własną historię ewangelizacji.

Стаття надійшла до редакції 06.06.2013

⁸ La gloire de Dieu c'est l'homme debout, Mgr Lambert van Heygen, 25 ans au service du peuple de Dieu dans l'Est Cameroun, [Chwała Boga to godny człowiek, Biskup Lambert van Heygen, 25 lat w służbie ludu bożego we Wschodnim Kamerunie], Bertoua 1987, S. 6.

⁹ T. Fondjo, Les Ecoles de Missions [Szkoly misyjne], Yaounde 1965, S. 23.

¹⁰ L. P. Ngongo, Histoire des forces religieuses au Cameroun [Historia sił religijnych w Kamerunie], Paryż 1982, S. 39.

¹¹ Zob. R. Um. Nyobe, Le probleme national kamerounais [Kameruński problem narodowy], Paryż 1984, S. 443; R.A. Joseph, Le mouvement nationaliste au Cameroun [Ruch nacjonalistyczny w Kamerunie], Paryż 1986, S. 414.

¹² Por. J.-M. Ela, Le cri de l'homme africain [Krzyk afrykańskiego człowieka], Paryż 1980, S. 167; tenże, Ma foi d'Africain [Moja afrykańska wiara], Paryż 1985, S. 227.